

Katastrofa An-26 w Syrii

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 6 marca 2018

Dziś o 13:44 z bazy Kwejris pod Aleppo wystartował samolot transportowy An-26 należący do WKS Federacji Rosyjskiej. Leciał do rosyjskiej bazy w Syrii - Hmejmim, odległej o ok. 200 km. Na jego pokładzie znajdowało się 6 członków załogi i 33 pasażerów - żołnierzy rosyjskich i cywilów, w tym kobiet.



Rosyjski samolot An-26 podczas lądowania w bazie Hmejmim / Zdjęcie: WKS FR

O 14:51 czasu lokalnego, podczas podejścia do lądowania, samolot rozbił się. Jego wrak znaleziono ok. 500 metrów przed progiem pasa startowego. Na miejscu katastrofy nie doszło do pożaru.

Po oględzinach miejsca katastrofy ratownicy stwierdzili, że wszyscy lecący samolotem zginęli na miejscu. Przedstawiciele Ministerstwa obrony FR zapewnili, że ich rodzinom zostanie udzielona wszelka niezbędna pomoc. Media podały, że pilotem rozbitego samolotu był mjr Smirnow. Wśród ofiar jest gen. mjr Władimir Jeriemiejew.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Jako najbardziej prawdopodobną eksperci uznają awarię techniczną. Nie wykluczają też błędu pilota. Pogoda w czasie lotu była dobra - było niewielkie zachmurzenie i wiał słaby wiatr.

Rozbity samolot to transportowy An-26 nr rej. RF-92955/52, nr ser. 10107. Należał do 6. Armii lotniczej WKS FR. Oblatano go w 1980.